

Wystawa, zorganizowana z inicjatywy Wydziału Kultury Miasta Rzym (*Roma Capitale*) oraz Kapitolińskiej Służby Nadzoru nad Dziedzictwem Kulturowym (*Sovrintendenza Capitolina ai Beni Culturali*), została przygotowana we współpracy z Wydziałem Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Partnerami wydarzenia są Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą „Polonika”, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie oraz Zamek Królewski w Warszawie. Wystawa odbywa się pod patronatem Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Rzymie, Instytutu Polskiego w Rzymie oraz Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Rzymie.

Wystawa „Una Regina polacca in Campidoglio: Maria Casimira e la famiglia reale Sobieski a Roma” jest pierwszym wydarzeniem z cyklu „Campidoglio crocevia di culture” (*Kapitol na styku kultur*), nowej serii wystaw organizowanych przez *Sovraintendenza Capitolina*, poświęconych postaciom, narodom i wydarzeniom z różnych stron świata, których bohaterem był Kapitol, odwieczny symbol Rzymu.

Una Regina polacca in Campidoglio: Maria Casimira e la famiglia reale Sobieski a Roma

Godziny otwarcia: codziennie od 9:30 do 19:30.
Ostatnie wejście na godzinę przed zamknięciem.

tel. +39 060608 (codziennie od 9:00 do 19:00)

www.museicapitolini.org

Jakub III Stuart do księcia Mar, 1719

Maria Klementyna, szczerze zakochana, przybyła do Rzymu po pełnej zwrotów akcji podróży. Po ślubie, który odbył się 1 września 1719 roku, zamieszkała z mężem w Palazzo del Re przy Piazza Santi Apostoli. Związek został przypieczętowany narodzinami dwóch synów, jednak wkrótce relacje małżonków uległy pogorszeniu, w wyniku czego królowa przeniosła się do klasztoru benedyktynek przy kościele Santa Cecilia. Pośród licznych nieporozumień i chwilowych pojednań stan zdrowia Marii Klementyny stopniowo się pogarszał i wkrótce zmarła. Jej pamięć uczczono dwoma pomnikami: urną z jej sercem w Bazylice Świętych Apostołów oraz cenotafem w Bazylice Watykańskiej.

Zafascynowana muzyką para patronowała licznym dziełom operowym, tworzonym przez wybitnych librecistów i kompozytorów, wykonywanym przez najsłynniejszych śpiewaków tamtej epoki.

Maria Klementyna, religijna niemal do granic ascetyzmu, ofiarowywała kościołom i klasztorom, które często odpowiadała swoje portrety. Wśród nich znajduje się m.in. piękne popiersie z brązowanego gipsu przechowywane przez siostry urszulanek oraz obrazy przedstawiające ją w pozie modlitewnej, będące w posiadaniu ojców dominikanów z kościoła św. Klemensa oraz Arcybractwa Najświętszego Imienia Maryi.



Autor nieznany
Popiersie Marii Klementyny Sobieskiej Stuart, ok. 1730
Gips malowany na wzór brązu
Rzym, Prowincja Włosa Sióstr Urszulanek, Unia Rzymska
Konservacja finansowana przez Narodowy Instytut Dziedzictwa Kulturowego Polskiego za Granicą POLONIKA

Krystyna Wazówna do Jana III Sobieskiego
po zwycięstwie pod Wiedniem, 1683

Po niemal dwumiesięcznym, wyjątkowo wyniszczającym oblężeniu, które doprowadziło Wiedeń i jego mieszkańców na skraj kapitulacji, nadejście wojsk dowodzonych przez króla Jana III Sobieskiego wraz ze słynną husarią, w ciągu zaledwie kilku godzin odwróciło losy bitwy. Armia nieprzyjaciela została rozbita, a król – wspólnie ze sojusznikami – ocalił miasto, powstrzymując dalszy pochód tureckiej ofensywy na Europę.

Wieża o zwycięstwie wywołała w Rzymie ogromne poruszenie i zapoczątkowała długą serię uroczystości, które objęły całą społeczność miasta. Sobieski został okrzyknięty dzielnym bohaterem i głównym twórcą zwycięstwa, czczonym podczas mszy, wystaw oraz w odach i pieśniach, zarówno na dworze, jak i na ulicach. Jednym z wyrazów tej celebracji był heroikomiczny poemat Giuseppe Bernieriego pt. *Meo Patacca, czyli Rzym świętuje triumf Wiednia*.



Charles de la Hayes, Georgius Eleuter Siemigowski, *Portret Jana III Sobieskiego na koniu*, 1690–1696, Grafika
Uniwersytet Warszawski,
Gabinet Rycin BUW

W całej Europie natychmiast rozeszły się liczne portrety przedstawiające króla triumfującego na koniu, z motywami bitwy w tle, co przyczyniło się do tego, że Jana III zaczęto postrzegać jako postać porównywalną do nowego Konstantyna.

Maria Kazimiera i królewska rodzina Sobieskich w Rzymie



PROMA

Polska Królowa na Kapitolu: Maria Kazimiera i królewska rodzina Sobieskich w Rzymie

MUZEA KAPITOLIŃSKIE
PALAZZO CAFFARELLI

11 CZERWCA –
21 WRZEŚNIA 2025

Rzym przez długie lata gościł polski dwór królowej Marii Kazimiery Sobieskiej, która przybyła do miasta z okazji Jubileuszu Roku 1700, a następnie pozostała tu przez niemal 15 lat. Dzisiaj, po ponad 300 latach, ponownie z okazji Roku Jubileuszowego, „powraca do Rzymu” jako bohaterka wystawy poświęconej polskiej rodzinie królewskiej Sobieskich i jej związkom z Wiecznym Miastem.

Maria Kazimiera Sobieska (1641–1716) była żoną króla Polski, Jana III Sobieskiego, który 12 września 1683 roku powstrzymał ofensywę wojsk osmańskich pod Wiedniem. Obecność polskiej rodziny królewskiej w Rzymie, przyjętej z najwyższymi honorami przez papieża i rzymską arystokrację, wzbudzała ogromne zainteresowanie i ciekawość nie tylko ze względu na jej związki z wydarzeniami o wielkim znaczeniu historycznym, ale także z uwagi na osobiste zaangażowanie królowej w życie kulturalne miasta. Maria Kazimiera, jako członkini Akademii Arcadia oraz patronka wydarzeń muzycznych i operowych organizowanych na swoim dworze w Palazzo Zuccari przy placu Trinità dei Monti, odegrała istotną rolę w rozwoju rzymskiego środowiska artystycznego przełomu XVII i XVIII wieku, pozostawiając trwały ślad w historii kultury Wiecznego Miasta.



Dedykacja epitafijna dla Marii Kazimiery Sobieskiej z okazji wizyty na Kapitolu w 1700 roku, portret wykonany przez Lorenzo Ottoni (rekonstrukcja graficzna Giuseppe Carzedda) Rzym, Muzea Kapitolińskie – Palazzo Caffarelli

Wystawa stanowi okazję do zaprezentowania licznych rzymskich pamiątek po rodzinie królewskiej Sobieskich, zarówno eksponatów, jak i dokumentów, przechowywanych w zbiorach *Sovrintendenza Capitolina*. Zbiory, wśród których znajdują się cenne ryciny z *Museo di Roma* oraz listy z *Archivio Storico Capitolino*, stanowią trzon wystawy, której towarzyszą eksponaty wypożyczone od instytucji religijnych, bibliotek i osób prywatnych z Rzymu, Grottaferrata, Florencji i Warszawy. Wyjątkowym eksponatem jest wypożyczony z Zamku Królewskiego w Warszawie portret konny Jana III Sobieskiego.

Królowa w Rzymie: Maria Kazimiera i rodzina Sobieskich w Wiecznym Mieście

Gdybyś mogła ujrzeć piękno Rzymu, potępiłabyś Nerona za zniszczenie tego wspaniałego miasta.

Maria Kazimiera Sobieska do Elżbiety Sieniawskiej

Po długiej podróży rozpoczętej w Polsce, prowadzącej przez środkowe i północne Włochy w iście triumfalnym pochodzie, Maria Kazimiera de la Grange d'Arquien – królowa wdowa po Janie III Sobieskim, bohaterze bitwy pod Wiedniem z 12 września 1683 roku, który powstrzymał osmańską ekspansję w Europie – przybyła do Rzymu w nocy z 23 na 24 marca 1699 roku. Towarzyszyło jej około 200 osób, w tym członkowie rodziny królewskiej oraz służba dworska wraz z niezwykle okazałym orszakiem i bogatym dobytkiem.

Królowa, nie mogąc zapewnić tronu swoim synom – jako że Polska była monarchią elekcyjną – z powodów politycznych zdecydowała się opuścić kraj i przenieść do Rzymu, gdzie pamięć o jej zmarłym małżonku pozostawała wciąż żywa. Jej przyjazd zbiegał się z obchodami Jubileuszu Roku 1700, ogłoszonego przez papieża Innocentego XII, a zakończonego już za pontyfikatu Klemensa XI.

Przyjęta z najwyższymi honorami przez papieża i rzymską arystokrację, Maria Kazimiera pozostała w Rzymie przez niemal 15 lat. Początkowo mieszkała w Palazzo Odescalchi przy Piazza Santi Apostoli jako gość księcia Livia, a następnie przeniosła się do Palazzo Zuccari przy Piazza Trinità dei Monti, gdzie pełniła rolę mecenaski cenionych wydarzeń muzycznych i literackich. W 1714 roku królowa opuściła Rzym i udała się do Blois we Francji, gdzie zmarła dwa lata później.

Z tamtego rzymskiego okresu - spędzonego w atmosferze przepychu, religijności i kultury - zachowało się niezwykle dziedzictwo wspomnień: gazety, listy, relacje i kroniki, które dzień po dniu dokumentowały obecność dworu Sobieskich w barokowym Rzymie.

Dedykacja epitafijna dla Marii Kazimiery Sobieskiej z okazji wizyty na Kapitolu w 1700 roku, portret wykonany przez Lorenzo Ottoni (rekonstrukcja graficzna Giuseppe Carzedda) Rzym, Muzea Kapitolińskie – Palazzo Caffarelli



Królewska rodzina Sobieskich w Rzymie: życie i śmierć

Wielkie serce Jego Eminencji Księdza Kardynała Carla Barberiniego, Opiekuna Królestwa Polskiego, pragnęło uczcić pamięć tak wielkiego Króla, celebrując w Rzymie uroczyste obchody pogrzebowe w Kościele św. Stanisława, patrona Narodu Polskiego...

Relacja z uroczystości pogrzebowych, 1696

To właśnie dzięki nieprzemijającej sławie Jana III Sobieskiego – uhonorowanego po bitwie pod Wiedniem przez papieża Innocentego XI tytułem *Defensor Fidei*, czyli obrońcy Wiary – Maria Kazimiera wybrała Rzym na swoją nową siedzibę.

Kontakty z arystokracją, serdeczne przyjęcie przez papieża Innocentego XII Pignatellogo – który jako nuncjusz apostolski udzielił w Warszawie ślubu królewskiej parze – oraz tętniące życiem środowisko kulturalne miasta sprawiły, że królowa wdowa mogła spędzić w Rzymie czas w atmosferze uznania i szacunku, godnej jej królewskiego statusu.

Rzym był już wcześniej miejscem wystawnych ceremonii związanych z dworem polskim – od obediencji, czyli aktu posłuszeństwa księcia Michała Kazimierza Radziwiłła w 1680 roku, wysłanego przez Jana III z hołdem dla papieża Innocentego XI, po wzniosłe uroczystości ku czci zwycięstwa pod Wiedniem.



Portret Jana III Sobieskiego, ostatnia ćwierć XVII wieku Rzym, Kościół i Hospicjum św. Stanisława B.M. Konserwacja sfinansowana przez Narodowy Instytut Dziedzictwa Kulturowego Polskiego za Granicą POLONIKA.

Po śmierci króla, która nastąpiła 17 czerwca 1696 roku w pałacu w Wilanowie, jego uroczystości żałobne odbyły się także w Rzymie – zarówno w siedzibie papieskiej, jak i w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika, narodowym kościele Polaków. Tam kardynał protektor Królestwa Polskiego, Carlo Barberini, zorganizował okazałą uroczystość upamiętniającą monarchę, wzbogaconą sześcioma wielkoformatowymi obrazami przedstawiającymi sceny z życia Jana III Sobieskiego, z których cztery do dziś są przechowywane w Palazzo Barberini.

Podobnie jeden z synów Jana III i Marii Kazimiery, Aleksander, który zmarł w Rzymie w 1714 roku, został uroczystie pochowany w kościele Kapucynów przy via Veneto. Tam spoczywa do dziś, a o jego pogrzebie przypomina elegancki nagrobek z marmurowym portretem, umieszczony przy ołtarzu.

Królowa i miłość do sztuki: Akademia Arcadia, teatr, muzyka

Tam będę kopać [...] jeśli znajdę jakieś starożytności, będę naprawdę szczęśliwa. [...] Zaażanżowałam sobie apartament, z którego rozpościera się najpiękniejszy widok na świecie. Wszyscy, którzy go widzą, są oczarowani.

Maria Kazimiera do syna Jakuba, 1703

Po pobycie w pałacu księcia Livia Odescalchiego Maria Kazimiera wybrała na siedzibę swojego dworu jedno z najpiękniejszych wzgórz Rzymu - Pincio, z którego roztaczało się zdrowe powietrze i spektakularny widok na miasto. W uroczym Palazzo Zuccari oraz przyległych budynkach urządziła rezydencję, w której z czasem powstały mały klasztor i słynny „domowy teatrzyk” (*teatrino domestico*). Królowa mieszkała tam od 1702 do 1714 roku, kiedy to opuściła Rzym, udając się do Francji.

Po jej pobycie pozostały sufit kaplicy pokryty freskami oraz elegancki, kolumnowy portyk otwarty na plac Trinità dei Monti, na środku którego dumnie wznosi się herb Królestwa Polskiego wraz z insygniami króla i królowej.

Pasja Marii Kazimiery do sztuki została uwieczniona jej przyjęciem – zaraz po przybyciu do Rzymu – w poczet członków Akademii Arcadia, gdzie przyjęła imię Amirisca Telea. Była pierwszą kobietą, której przyznano ten zaszczyt. Również jej syn Aleksander, miłośnik muzyki i teatru, należał do Akademii pod imieniem Armonte Calidio.

W Palazzo Zuccari wystawiano liczne oratoria i dramaty muzyczne poświęcone rodzinie Sobieskich, do których libretta pisali wybitni poeci, a muzykę komponowali renowani twórcy, tacy jak np. Domenico Scarlatti.

Rzymskie dzieła poświęcone Sobieskim stanowią integralną część nie tylko historii Akademii Arcadia i barokowego Rzymu, ale także dziejów muzyki włoskiej - są one bowiem po dziś dzień wykonywane podczas wydarzeń muzycznych.



Pieczęć Akademii Arcadia, Giovanni Mario Crescimbeni, *L'istoria della volgar poesia*, Roma, 1714